

Sygn. akt I ACa 1635/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 września 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Marzena Miąskiewicz

Sędziowie: SA Bogdan Świerczakowski

SO (del.) Mariusz Jabłoński (spr.)

Protokolant: protokolant sądowy Karolina Długosz-Żółtowska

po rozpoznaniu w dniu 21 września 2016 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa A. B.

przeciwko (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W.

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 9 lipca 2015 r., sygn. akt I C 815/13

1. zmienia zaskarżony wyrok:

a. w punkcie II w części, w ten sposób, że zasądza od (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz A. B. dalszą kwotę 10000 zł (dziesięć tysięcy złotych) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 26 kwietnia 2013 roku do dnia zapłaty,

b. w punkcie III w ten sposób, że zasądza od A. B. na rzecz (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 6206,62 zł (sześć tysięcy dwieście sześć złotych sześćdziesiąt dwa grosze) tytułem zwrotu kosztów procesu,

c. w punkcie IV w ten sposób, że nakazuje pobrać od (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 1050 zł (jeden tysiąc pięćdziesiąt złotych) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;

2. oddala apelację w pozostałej części,

3. zasądza od A. B. na rzecz (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 5076 zł (pięć tysięcy siedemdziesiąt sześć złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego;

4. nakazuje pobrać od (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 435 zł (czterysta trzydzieści pięć złotych) tytułem części opłaty od apelacji, od której powód był zwolniony.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 9 lipca 2015 r. Sąd Okręgowy w Warszawie w punkcie I. zasądził od (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz A. B. kwotę 10.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 26 kwietnia 2013 r. do dnia zapłaty, w punkcie II. oddalił powództwo w pozostałym zakresie, w punkcie III. zasądził od A. B. na rzecz (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 6.833,98 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w punkcie IV. zasądził od (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa - Sąd Okręgowy w Warszawie kwotę 500 zł tytułem części nieuiszczonej opłaty od pozwu.

Sąd Okręgowy ustalił, iż A. B. na skutek wypadku drogowego z dnia 2 sierpnia 2004 r. odniósł obrażenia ciała w postaci: złamania żeber, mostka oraz urazu kręgosłupa. Po dwóch miesiącach od wypadku, pod koniec października 2004 r. nastąpiło u powoda pogorszenie widzenia - w dniu 19 listopada 2004 r. stwierdzono rozwarstwienie siatkówki oka lewego. W dniu 9 grudnia 2004 r. wykonano operację opasania gałki ocznej lewej. W dniu 18 marca 2005 r. powód został poddany zabiegowi witrektomni tylnej, 7 marca 2006 r. usunięcia zaćmy powikłanej oka lewego z wszczepieniem sztucznej soczewki. Po wykonaniu zabiegów widzenie nie uległo poprawie i pozostawało na poziomie 0,006 - gałka oczna stawała się zanikowa, podejrzewana nowotwór oka i zakwalifikowano powoda do jej ostatecznego usunięcia. W dniu 11 marca 2013 r. powód w Klinice (...) Wojskowego Instytutu Medycznego (...) Szpitala (...) w W. został przyjęty z rozpoznaniem zaniku gałki ocznej lewej, z pseudosoczewkowością oka lewego, w stanie po urazie oka lewego, z zaćmą powikłaną oka prawego, wysoką krótkowzrocznością obu oczu. W dniu 12 marca 2013 r. wykonano u powoda zabieg usunięcia gałki ocznej lewej. W dniu 15 marca 2013 r. powód został wypisany ze szpitala w stanie ogólnym i miejscowym dobrym, kontrolę wskazano na 25 marca 2013 r. Przez okres półtora miesiąca po zabiegu powód w operowanym miejscu odczuwał stopniowo narastający ból, przez tydzień po zabiegu codziennie zmieniano opatrunek. Po tygodniu założono tymczasową protezę szklaną do czasu wygojenia gałki ocznej, po dwóch miesiącach - protezę. W tym czasie powód brał leki przeciwbólowe i przeciwzapalne, do tej pory przebywa pod opieką okulisty z powodu ropiejącego oczodołu, którego odczuwa ból. Usunięcie gałki ocznej lewej pozostaje w związku z następstwami wypadku komunikacyjnego z dnia 2 sierpnia 2004 r. Z powództwa A. B. przeciwko pozwanemu toczyły się dwa postępowania dotyczące roszczeń za szkody powstałe w wyniku wypadku. Wyrokiem z dnia 7 stycznia 2009 r. Sądu Okręgowego w Olsztynie (syn. akt I C 330/07) przyznano kwotę 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, wskazując, że odwarstwienie się siatkówki oka lewego było skutkiem urazu, którego doznał on w czasie wypadku komunikacyjnego, a powód jest praktycznie jednooczny i ma 55% uszczerbek na zdrowiu. Sąd przyjął, iż utrata widzenia na charakter nieodwracalny, a rokowania na przyszłość w zakresie odzyskania widzenia w lewym oku były negatywne. Sąd Rejonowy w Giżycku wyrokiem z dnia 12 września 2012 r. (sygn. akt I C 108/11) zasądził na rzecz powoda kwotę 32.000 zł oraz rentę w wysokości 100 zł miesięcznie oraz oddalił powództwo w pozostałym zakresie. Wyrokiem z dnia 28 lutego 2013 r. Sądu Okręgowego w Olsztynie (sygn. akt IX Ca 785/12) uchylono wyrok Sądu Rejonowego w Giżycku w pkt 1 co do kwoty 25.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 5 maja 2010 r. do dnia zapłaty oraz w pkt 3 co do kwoty 40.000 zł i pozew w tym zakresie odrzucono. Jednocześnie zmieniono wyrok w pkt 1 w pozostałym zakresie oraz w pkt 2, 4, 5 w ten sposób, że w pkt 1 wyroku zamiast kwoty 32.000 zł z zasądzonymi ustawowymi odsetkami zasądzono kwotę 6.284,44 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 5.000 zł od dnia 5 maja 2010 r. do dnia zapłaty i od kwoty 1.284,44 zł od dnia 17 lipca 2011 r. do dnia zapłaty, uchylono wyrok w pkt 2 oraz nie obciążono powoda kosztami postępowania. Sąd Okręgowy w Olsztynie przyjął, iż w zakresie kompletnej utraty zdolności widzenia w oku lewym, pozew podlegał odrzuceniu, bowiem w sprawie sygn. akt I C 330/07 przyjęto, iż powód jest praktycznie osobą jednooczną, tym samym zasądzono w tamtej sprawie zadośćuczynienie za krzywdę w ramach jednooczności powoda, a nie niedowidzenia na jedno oko, obejmuje powagą rzeczy osądzonej roszczenia wywodzone w pozwie skierowanym przez Sądem Rejonowym w Giżycku.

Apelację od orzeczenia Sądu Rejonowego w dniu 31 lipca 2015 r. wniósł powód, zaskarżając wyrok w części oddalającej powództwo i orzeczenie o kosztach (pkt II. i III.), zarzucając naruszenie art. 444 k.c. w zw. z art. 445 k.c. wyrażające się w błędnym przyjęciu, że kwota 10 tys. zł. stanowi zadośćuczynienie odpowiednie dla krzywdy powoda w sytuacji,

gdy rozmiar jego cierpienia, spowodowany zabiegiem amputacji oka lewego uzasadnia przyjęcie jako odpowiedniej kwoty wyższej oraz błąd w ustaleniach faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia, poprzez przyjęcie, że utrata wzroku w oku lewym powoda uwzględniona została we wcześniejszym postępowaniu przed Sądem Okręgowym w Olsztynie I C 330/07 i nie powinna być brana pod uwagę przy orzekaniu w sytuacji, w której w momencie orzekania w sprawie I C 330/07 powód określony został jako „praktycznie jednooczny”, oko lewe widziało w stopniu szczątkowym, zaś jego fizyczna amputacja doprowadziła do utraty przez niego możliwości widzenia przestrzennego, co według opinii biegłego sądowego w niniejszej sprawie stanowiło dodatkowy trwały uszczerbek na zdrowiu, a powinno być wzięte pod uwagę przy miarkowaniu kwoty zadośćuczynienia. Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda dodatkowej kwoty 290.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za zwłokę, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie kosztów postępowania za obydwie instancje.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda zasługiwała jedynie na częściowe uwzględnienie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy są w zasadniczej części prawidłowe. Wskazać należy, iż w treści apelacji skarżący podnosił, że doszło do naruszenia art. 444 k.c. w zw. z art. 445 k.c. wyrażającego się w błędnym przyjęciu, że kwota 10 tys. zł. stanowi zadośćuczynienie odpowiednie dla krzywdy powoda w sytuacji, gdy rozmiar jego cierpienia, spowodowany zabiegiem amputacji oka lewego uzasadnia przyjęcie jako odpowiedniej kwoty wyższej. Wskazania wymaga jednak, że zarzut ten należy rozumieć jako zarzut w zakresie naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., bowiem doszło do błędnych ustaleń faktycznych Sądu I instancji co do zakresu krzywdy powoda. Zarzut ten nie stanowi bowiem, wbrew twierdzeniom apelacji, naruszenia prawa materialnego. Wysokość zadośćuczynienia uzależniona jest od całokształtu okoliczności danego przypadku, konkretyzujących w odniesieniu do poszkodowanego w danej sprawie obiektywne kryteria oceny rozmiaru doznanej przez niego krzywdy. Zasadnicze przesłanki określające jego wysokość stanowią: rodzaj, charakter, długotrwałość cierpień fizycznych i ujemnych doznań psychicznych ich intensywność, nieodwracalność skutków zdrowotnych stopień i trwałość doznanego kalectwa i związana z nim utrata perspektyw na przyszłość, towarzyszące temu poczucie bezradności powodowane koniecznością korzystania z opieki innych osób oraz poczucie nieprzydatności społecznej (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2009 r., sygn. akt III CSK 62/09). W ocenie Sądu Apelacyjnego nie adekwatna była do rozmiaru krzywdy kwota zadośćuczynienia zasądzona przez Sąd Okręgowy. W ocenie Sądu Apelacyjnego zasadnym jest przyznanie zadośćuczynienia w łącznej kwocie 20 000 zł. Funkcja zadośćuczynienia jest bowiem kompensacyjna, wobec ochrony dobra osobistego, jakim jest zdrowie i życie człowieka. Określenie wysokości zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia stanowi uprawnienie sądu merytorycznie rozpoznającego sprawę. W ocenie Sądu Apelacyjnego, doznana przez powoda krzywda jest bardziej znacząca, niż wskazana w uzasadnieniu Sądu I instancji. Przede wszystkim podkreślić należy, że skarżący wielokrotnie wskazywał na doznawany ból związany z zabiegiem usunięcia oka, a następnie umieszczeniem protezy. Ustalenia Sądu I instancji oraz ocena rozmiaru krzywdy skarżącego jako związanej tylko z faktem usunięcia gałki ocznej, zostały zbyt wąsko potraktowane. Wskazania wymaga bowiem, że niezależnie od sprawności narządu wzroku powoda na etapie leczenia gałki ocznej i możliwości widzenia, samo pozbawienie organu, który nawet nie funkcjonuje prawidłowo stanowi o zaistniałej krzywdzie powoda, której nie równoważy przewyższa zasądzoną przez Sąd Okręgowy kwotę. Nie ulega bowiem wątpliwości, że zastąpienie nawet niesprawnej, naturalnej gałki ocznej poprzez protezę szklaną powoduje dyskomfort osoby poddanej takiemu zabiegowi. Poczucie utraty niewątpliwie istotnego organu, nawet w wypadku jego niezauważalności przez otoczenie, związane z poczuciem naruszenia integralności organizmu powoda winno stanowić o zasadności roszczenia powoda w większym wymiarze. Ponadto skarżący słusznie powoływał się na dolegliwości pooperacyjne, występujące do czasu zrobienia i umieszczenia protezy w oczodole. Na terminie rozprawy w dniu 22 maja 2015 r. powód zeznał, iż w związku z usunięciem gałki ocznej był on hospitalizowany, zachodziła potrzeba wymiany opatrunków, koniecznym było zażywanie leków przeciwbólowych i przeciwwzapalnych. Ból po usunięciu gałki trwał około 1,5 miesiąca i stopniowo narastał. Skarżący wskazywał również, że przed operacją lepiej radził sobie z czynnościami manualnymi. W tym miejscu wskazać

należy jednak, że nieracjonalnym było żądanie zasądzenia z tego tytułu łącznej kwoty 300 000 zł. Mając bowiem na uwadze, iż wyrokiem z dnia 7 stycznia 2009 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie (syn. akt I C 330/07) przyznał skarżącemu kwotę 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, wskazując, że jest on praktycznie jednooczny i ma 55% uszczerbek na zdrowiu, żądanie kwoty trzykrotnie wyższej w sytuacji niewykazania że doszło do zwiększenia uszczerbku na zdrowiu powoda od dnia wydania orzeczenia w 2009 r. nie znajdowało odzwierciedlenia w zaistniałym stanie faktycznym. W tym aspekcie Sąd Okręgowy dokonał prawidłowej oceny opinii sądowo-lekarskiej z dnia 11 sierpnia 2014 r., sporządzonej przez biegłą sądową lekarza okulistę E. C.. Tym samym żądanie przyznania zadośćuczynienia w łącznej kwocie 300000 zł należało uznać za bezzasadne, a jako odpowiednią – ustalono kwotę 20000 zł.

Skarżący w apelacji podnosił także, że doszło do pominięcia przez Sąd istotnych faktów, mających wpływ na wynik sprawy w zakresie przyjęcia, że utrata wzroku w oku lewym powoda uwzględniona została we wcześniejszym postępowaniu przed Sądem Okręgowym w Olsztynie I C 330/07 i nie powinna być brana pod uwagę przy orzekaniu w sytuacji, w której w momencie orzekania w sprawie I C 330/07 powód określony został jako „praktycznie jednooczny”, oko lewe widziało w stopniu szczątkowym, zaś jego fizyczna amputacja doprowadziła do utraty przez niego możliwości widzenia przestrzennego. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie o innej - niż przyjął sąd - wadze poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać - choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Błędnie wywodził powód, że Sąd winien rozszerzyć zakres krzywdy o fakt utraty widzenia. Twierdzenia te są sprzeczne z wcześniej wydawanymi orzeczeniami sądów, a ustalenia i ocena Sądu Okręgowego w tym zakresie są w pełni prawidłowe. Trafnie wskazano, że Sąd Okręgowy w Olsztynie, w sprawie o sygn. akt I C 330/07, uznając żądanie pozwu o zadośćuczynienie w wysokości 100.000 zł wziął pod uwagę okoliczność, iż w wyniku wypadku powód stał się osobą jednooczną oraz krzywdę, cierpienia i dyskomfort z tym związany. Zatem znaczne ograniczenie pola widzenia i brak widzenia stereoskopowego wskazywane jako krzywda powoda także w niniejszej sprawie – zostały już uwzględnione w toku postępowania przed Sądem Okręgowym w Olsztynie. Trafnie wskazano, iż już na etapie tego postępowania powód był osobą praktycznie jednooczną, a ślepotą oka lewego jest nieodwracalna. Zatem mając na uwadze, iż w istocie doszło do pogorszenia się stanu zdrowia powoda po zabiegu usunięcia gałki ocznej, to sytuację tę należy rozpatrywać jedynie pod tym kątem. Dlatego też żądanie zasądzenia zadośćuczynienia ponownie za tożsamą krzywdę, nie znajdowało uzasadnienia.

Wobec dokonania zmian w zakresie roszczenia objętego orzeczeniem Sądu I instancji, zmianie uległo także orzeczenie w przedmiocie kosztów sądowych. O kosztach postępowania przed Sądem I instancji orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, zasądzając od powoda na rzecz pozwanego kwotę 6206,62 zł ustaloną na podstawie § 6 pkt 7 rozporządzeń Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r w sprawie: opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2013.461) oraz opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U.2013.490). Sąd Apelacyjny zważył, iż na skutek apelacji powoda, wygrał on w 7 %, a pozwany w 93 %. Uwzględniając stosunkową wygraną powoda, w końcowym rozliczeniu Sąd dokonał potrącenia, na skutek którego powoda zobowiązał do zwrotu kosztów procesu w kwocie 6206,62 zł na rzecz pozwanego oraz nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1050 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Dlatego też, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w punkcie II. w części, w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz powoda dalszą kwotę 10000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 26 kwietnia 2013 r. do dnia zapłaty, w punkcie III. zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 6206,62 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w punkcie IV. nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego

w Warszawie kwotę 1050 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych. W pozostałym zakresie Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację powoda jako bezzasadną. O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 7 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2013.461) oraz w zw. z § 6 pkt 7 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U.2013.490), mając na uwadze stosunkową wygraną powoda (3%), zasądzając od powoda na rzecz pozwanego kwotę 5076 zł. Wobec częściowego uwzględnienia apelacji, o nieuiszczonych kosztach sądowych za drugą instancję orzeczono na mocy art. 113 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Mając powyższe na uwadze, orzeczono jak w sentencji.

Bogdan Świerczakowski Marzena Miąskiewicz Mariusz Jabłoński